

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 listopada 2014 r G. P. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. w W. kwoty 150 000 zł i Dyrektora Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W. kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wskutek warunków panujących w pozwanym Areszcie.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że przebywał w pozwanym Areszcie w okresie od lutego 2012 r do sierpnia 2013 r w przeludnionych, niewentylowanych i niedostatecznie oświetlonych celach. Powód wyjaśnił, że wskutek zamontowania w oknach przesłon, w celach brak było dostępu do światła słonecznego zaś elektryczność była wyłączana w określonych godzinach. Ponadto brak było pomieszczenia pralni co powodowało utrudnienia w utrzymaniu higieny a w celach jednoosobowych kącik sanitarny nie był wydzielony i osłonięty. Powód skarżył się również na niedostatecznie ciepłe posiłki a także na naruszenie jego godności wskutek: przeszukań z nakazem rozbierania się, braku przystosowania cel do poruszania się przez osoby niepełnosprawne, częste przenoszenie z celi do celi, nadmierne cenzurowanie korespondencji, stosowanie praktyk monopolistycznych poprzez zawyżanie cen artykułów spożywczych. Powód podnosił także zarzuty dotyczące niewłaściwej opieki medycznej, ignorowanie jego problemów zdrowotnych przez personel medyczny, podawanie mu leków wbrew zaleceniom lekarza co spowodowało pogorszenie jego stanu zdrowia. Dodatkowo powód wskazał, że pomimo zakwalifikowania go do oddziału półotwartego, pozostał w zakładzie zamkniętym i nie mógł korzystać ze związanych z tym przywilejów a także zarzucał umieszczanie go w celi dla osób palących pomimo, że był osobą niepalącą. Powód wskazał także, że został przewieziony do sądu na czynności procesowe na podstawie pozytywnej opinii lekarza więziennego pomimo złego stanu zdrowia.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego W. S. i Dyrektor Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów procesu.

W uzasadnieniu stanowiska pozwany wskazał, że podnoszone przez powoda zarzuty nie są uzasadnione, gdyż liczba osadzonych w celach, w których przebywał powód, nie przekraczała wyznaczonej normy, zamontowane w oknach przesłony były zgodne z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej a ich funkcją były względy ochronne, ponadto cele były wyposażone w sztuczne oświetlenie oraz posiadały sprawną wentylację grawitacyjną. Pozwany przyznał jednak, że w godzinach 9-12 i 23.30-5.30 gniazda elektryczne nie miały zasilania przy czym prąd był wyłączany w porach, w których było to najmniej dolegliwe dla osadzonych. Pozwany wskazał także, że posiłki odpowiadały normom określonym w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 2 września 2003 r w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych. Pozwany podał także, że pranie i suszenie rzeczy osadzonych odbywa się we własnym zakresie w celach mieszkalnych. Odnośnie do zarzutów dotyczących częstotliwości i sposobu przeprowadzania kontroli w celach, pozwany podał, że zgodnie z art. 73 par. 1 kkw Dyrektorzy Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych mają obowiązek utrzymywania dyscypliny i porządku w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań kary pozbawienia wolności oraz ochrony społeczeństwa przed przestępczością. Jednym ze sposobów realizacji powyższych celów jest stosowanie kontroli osobistej więźniów, cel i innych pomieszczeń, w których przebywają osadzeni, które przeprowadza się pod nieobecność skazanych. W ocenie pozwanego, kontrole przeprowadzane są z poszanowaniem praw osadzonych, zgodnie z zasadami higieny i bezpieczeństwa. Pozwany podał także, że wszystkie cele wieloosobowe w Areszcie Śledczym W. S. posiadają zabudowany kącik sanitarny natomiast cele jednoosobowe nie posiadają takiego kącika jednak urządzenia sanitarne są w nich usytuowane w taki sposób, że zapewnia to osadzonemu nieskrępowane korzystanie z nich. Kąciki te, w ocenie pozwanego, spełniają warunki zachowania intymności. Pozwany wyjaśnił również, że w Areszcie Śledczym W.-S. osadzonym zapewniona jest bezpłatna i kompleksowa opieka medyczna. Powód był badany i leczony. Wielokrotnie był konsultowany przez lekarzy różnych specjalności. Pozwany odniósł się również do zarzutu pozwanego dotyczącego pozostawienia powoda w zakładzie karnym typu zamkniętego pomimo skierowania do odbywania reszty kary w warunkach zakładu karnego typu półotwartego dla recydywistów penitencjarnych w systemie zwykłym. W ocenie

pozwanego podstawą odbywania kary w takim wypadku był par. 58 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, który uprawniał pozwanego do pozostawienia powoda w zakładzie karnym zamkniętym. Pozwany odniósł się również do zarzutu umieszczenia powoda w celi dla osób palących, który to zarzut uznał za całkowicie nieuzasadniony a także do pozostałych zarzutów powoda. Pozwany zaprzeczył aby dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda, gdyż jego działaniom nie można przypisać jego działaniom cech bezprawności. Pozwany zaprzeczył także, aby powód doznał krzywdy i uszczerbku na zdrowiu. Pozwany zakwestionował również wysokość żądania. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres trzech lat przed datą wniesienia pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

Powód przebywał w Areszcie Śledczym W.-S. w W. w okresie od 8 lutego 2012 r do 21 listopada 2012 r i w okresie od 23 stycznia 2013 r do 12 sierpnia 2013 r.

Podczas pobytu w pozwanym Areszcie Śledczym powód był osadzony głównie w pawilonie E a tylko w okresie od 20 lutego 2012 r do 28 marca 2012 r przebywał w pawilonie D. W okresach od 28 marca 2012 r do 26 czerwca 2012 r a następnie od 10 września do 24 października 2012 r oraz od 14 marca do 17 kwietnia 2013 r powód przebywał w celach jednoosobowych. W pozostałym okresie czasu, powód przebywał w celach wieloosobowych. Wszystkie cele, w których przebywał powód, spełniały ustawowe normy powierzchni na 1 osobę (pismo z 26 maja 2015 r k. 129). Osadzenie w celi jednoosobowej odbywało się po konsultacji z psychologiem (zeznania świadka M. J. k. 149)

W oknach cel zamontowane były przesłony poliwęglanowe. Pawilony mieszkalne zostały wybudowane zgodnie z projektem budowlanym, który przewidywał zastosowanie zabezpieczeń techniczno-ochronnych w postaci przesłon okiennych. Projekt budowlany, na podstawie którego przesłony te zostały zamontowane został zatwierdzony do realizacji przez Centralny Zarząd Służby Więziennej zaś Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w W. wydał pozwolenie na użytkowanie budynków. Stosowanie przesłon okiennych miało na celu zapewnienie odpowiedniego zabezpieczenia przed nieuprawnionymi kontaktami oraz obserwacją terenu przez osadzonych. W przesłonach znajdowały się otwory wentylacyjne. Ponadto w celach działała wentylacja grawitacyjna poddawana okresowym kontrolom (dokumentacja k. 185-192, k. 136).

Pawilony więzienne nie zostały wyposażone w klimatyzację. W budynkach funkcjonowała wentylacja grawitacyjna, która była poddawana systematycznym kontrolom. Kanały wentylacyjne były drożne zaś ciągi w kanałach dobre. Ponadto w okresie letnim cele były dodatkowo wietrzone podczas spacerów osadzonych. Temperatura powietrza nie różniła się od temperatur w innych pomieszczeniach np. biurowych. W okresie letnim w celach było gorąco. Osadzeni mogli wnioskować o wydanie wiatraków (notatka i protokoły k. 136-141, zeznania świadka Z. Ś. k. 217).

Cele mieszkalne były wyposażone w sztuczne oświetlenie a osadzeni mogli samodzielnie włączać i wyłączać światło z wyjątkiem cel jednoosobowych. Prąd był jednak wyłączany w godzinach 9 - 12. 00 i 23. 30 - 5.30. Osadzeni mieli możliwość skorzystania z jednej kąpieli na tydzień w łaźni. Poza tym mogli myć się w celi po podgrzaniu wody (notatka k. 131, okoliczności przyznane przez pozwanego).

Cele były wyposażone w telewizory zamontowane na wysokości wyciągniętej ręki (zeznania świadka Z. Ś. k. 218 i świadka M. Z. k. 219)

Kąćki sanitarne w celach wieloosobowych były zabudowane natomiast w celach pojedynczych nie było zabudowy. Kąćki znajdował się jednak obok drzwi zaś przez wizjer widać było tylko głowę osadzonego (zeznania świadka K. L. k. 217, zeznania świadka M. Z. k. 219).

Stan techniczny i warunki bytowe w pawilonach mieszkalnych są dobre. Niektóre cele wymagały odświeżenia ścian oraz wymiany sprzętu. Były one systematycznie remontowane. W każdym z pawilonów funkcjonowały jedno lub dwa ambulatoria oraz gabinety lekarzy specjalistów. W Areszcie funkcjonowało 20 świetlic wyposażonych w TV oraz stoły do tenisa. W świetlicach wykładana jest prasa. Biblioteka zawierała bogaty księgozbiór. W Areszcie dostępne

były gry planszowe, książki, działały koła zainteresowań, organizowane były konkursy. Dostępna była bogata oferta programów resocjalizacyjnych. Areszt dysponuje boiskiem, prowadzone były zajęcia sportowe. Areszt prowadził również aktywizację zawodową. Dyrektor Aresztu udzielał osadzonym zezwolenia na opuszczenie Aresztu w ramach uczestnictwa w zajęciach terapeutycznych, kulturalno-oświatowych i sportowych (raport k. 65-76).

Powód był umieszczany w celach dla osób palących lub niepalących w zależności od złożonej deklaracji dotyczącej używania wyrobów tytoniowych. Początkowo deklarował się jako osoba niepaląca a następnie zmienił zdanie. Po każdej zmianie deklaracji, powód był przenoszony do celi dla palących lub niepalących – w zależności od aktualnego oświadczenia. Deklaracja dotycząca palenia jest jednym z warunków rozmieszczenia osadzonych (zeznania świadka M. J. k. 148, zeznania świadka K. L. k. 216)

Produkty sprzedawane w punkcie handlowym na terenie Aresztu Śledczego W.- S. nie odbiegały od cen w okolicznych sklepach (porównanie cen k. 130-136).

W kwietniu 2012 r powód zaczął skarżyć się na dolegliwości kręgosłupa. Dolegliwości te pojawiły się po poślizgnięciu i upadku powoda w celi jednoosobowej. Doznany uraz mógł spowodować zaburzenia fizjologiczne funkcji krążka międzykręgowego oraz wyzwolił proces chorobowy w tym dolegliwości bólowe. Dolegliwości te były charakterystyczne dla choroby dyskopatyczno-zwyrodnieniowej kręgosłupa na poziomie L5-S1 w postaci istniejącej początkowo wypukliny a następnie przepukliny krążka międzykręgowego. Wystąpienie tej choroby pozostawało jednak bez związku z pobytem powoda w Areszcie Śledczym W.-S.. Takie same objawy choroby wystąpiłyby, gdyby powód przebywał w warunkach wolnościowych. Powód cierpiał na chorobę zwyrodnieniową, która może rozwijać się przez wiele lat. Rozwój tej choroby nie może być powiązany z pobytem powoda w pozwanym Areszcie. Doznany uraz nie spowodował uszkodzeń dla stanu neurologicznego powoda. Głównym objawem występującym u powoda jest ból w zakresie wskazanego odcinka kręgosłupa. Następstwem ucisku na nerw korzeniowy są zaniki mięśniowe kończyny lewej dolnej. Poza tym stan neurologiczny powoda jest dobry. Zarówno w procesie diagnostycznym jak i leczeniu powoda nie było nieprawidłowości. Leczenie było zgodne z aktualną wiedzą i sztuką lekarską adekwatnie do podawanych dolegliwości i zmieniającego się stanu klinicznego. Powód został poddany badaniom RTG i TK, które zostały wykonane szybko w porównaniu z diagnostyką prowadzoną dla pacjentów w warunkach wolnościowych. Powód był także konsultowany neurochirurgicznie. Zgłaszane przez powoda subiektywne dolegliwości nie były adekwatne do zmian w badaniach obrazowych i klinicznych i nie wymagały leczenia specjalistycznego poza doraźnym farmakologicznym i rehabilitacyjnym, które zostało wdrożone (opinia biegłego neurochirurga k. 341-349, 375-377).

Powód podawał w wywiadach lekarskich, że choruje na astmę, jest uczulony na pyłki roślin i roztocza. Powód cierpi na astmę epizodyczną, którą cechują trudności w oddychaniu w czasie wysiłku fizycznego lub infekcji dróg oddechowych. W czasie pobytu w Areszcie Śledczym W.-S. nie odnotowano w dokumentacji medycznej zaostrzeń astmy u powoda. Podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym W.-S. udzielono powodowi 30 porad lekarskich w 2012 r i 34 porady w 2013 r. jednak nie odnotowano napadów duszności świadczących o występowaniu tej choroby. Powodowi sporadycznie wypisywano jednak leki antyhistaminowe i rozszerzające oskrzela. Powód nie wymagał przewlekłego leczenia zaś sporadyczne podawanie leków nie spowodowało żadnych negatywnych skutków dla zdrowia powoda (karta informacyjna leczenia szpitalnego z 1977 r k. 32, opinia biegłego W. D. k. 292-293, k. 318-322)

W dniu 3 lipca 2012 r lekarz Zakładu Opieki Zdrowotnej Aresztu Śledczego W.-S. wydała zaświadczenie o zdolności powoda do stawiennictwa w sądzie. Zaświadczenie to wydała po badaniu powoda i ocenie czy stan zdrowia osadzonego nie zagraża jego zdrowiu i życiu (k. 30, zeznania świadka B. S. k. 204).

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów powołanych w ustaleniach oraz zeznań świadków. Dowody te były wiarygodne, gdyż były spójne, wzajemnie się uzupełniały. Wiarygodne były także opinie biegłych. Były one sporządzone w sposób fachowy, rzetelny, jasny i zrozumiały. W ocenie sądu, brak było podstaw, aby opinie te kwestionować. Sąd odmówił natomiast wiarygodności zeznaniom powoda uznając, że stanowią one wyłącznie subiektywną ocenę powoda, która nie znalazła poparcia w dowodach zgromadzonych w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powód wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – S. w W. w okresie od lutego 2012 r do sierpnia 2013 r. Powód wywodził roszczenie z działań lub zaniechań pozwanego, które dotyczyły kwestii niewłaściwego leczenia powoda, warunków bytowych oraz działań funkcjonariuszy służby więziennej.

Podstawą roszczenia pozwu w niniejszej sprawie jest art. 23 k.c., zgodnie z którym dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Powód wskazywał, że w związku z pobytem w pozwanej jednostce penitencjarnej wyrządzono mu krzywdę, gdyż naruszono jego godność osobistą.

Stosownie zaś do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Artykuł 448 k.c., wskazuje, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Art. 448 kc przewiduje zatem możliwość przyznania zadośćuczynienia w razie naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego.

W pierwszej kolejności należało rozważyć podniesiony przez pozwanego, wprawdzie tylko z ostrożności procesowej, zarzut przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń za okres sprzed trzech lat od dnia wniesienia pozwu w sprawie.

Stosownie do art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe (w tym roszczenie o zadośćuczynienie) ulegają przedawnieniu. Jak stanowi § 2 tego przepisu, po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zgodnie z regułą ogólną termin przedawnienia wynosi 10 lat, chyba, że przepis szczególny stanowi inaczej. Przepisem szczególnym w odniesieniu do roszczeń o zapłatę zadośćuczynienia jest art. 442¹ § 1 k.c., który przewiduje, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Naruszenie dóbr osobistych jest bowiem rodzajem czynu niedozwolonego (deliktu) i powinno się do niego stosować przepis o przedawnieniu roszczeń o naprawieniu szkody tego rodzaju czynem. W związku z tym, że powód wniósł pozew 17 listopada 2014 r (data nadania w polskim urzędzie pocztowym), przedawnieniu uległy roszczenia powoda za okres sprzed 17 listopada 2011 r. Podniesiony przez pozwanego zarzut pozostał jednak bez wpływu na zasadność roszczeń powoda, który zarówno w pozwie jak i dalszych pismach procesowych określał żądanie pozwu jako dotyczące okresu od lutego 2012 r.

W dalszej kolejności należy wskazać, że 24 § 1 k.c. rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, że na powoda nakłada obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste. Co prawda przepis ten przewiduje domniemanie bezprawności naruszenia, jednakże sąd rozważa zaistnienie tej przesłanki w wypadku udowodnienia przez stronę powodową, że doszło do naruszenia jej konkretnych dóbr osobistych, tj. dopiero wówczas, gdy strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa.

W niniejszej zaś sprawie przeprowadzone postępowanie nie tylko nie potwierdziło sformułowanych przez powoda pod adresem pozwanego zarzutów, a wręcz przeciwnie, ustalony w sprawie stan faktyczny wyraźnie wskazuje, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach, które odpowiadały wymaganym standardom. Tak naprawdę powód przedstawił jedynie wyliczenie różnego typu możliwych do wystąpienia uchybień czy też niedogodności, bez poparcia ich jakimikolwiek faktami uzasadniającymi dochodzone roszczenie.

Dokonując zatem oceny, czy w trakcie pobytu we wskazanej jednostce, doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności czci (godności) jak również prawa do intymności i prywatności, należało mieć na względzie, iż co do zasady pobyt w jednostkach penitencjarnych wiąże się z ograniczeniem wolności i swobód jednostki a także zmianą sposobu i warunków życia osoby skazanej lub tymczasowo aresztowanej. Sam pobyt w warunkach ograniczonej swobody jest zatem dolegliwością dla osoby skazanej lub tymczasowo aresztowanej i niejednokrotnie jest przyczyną subiektywnie odczuwanej krzywdy. Naruszenie dóbr osobistych powinno zatem opierać się wyłącznie na kryterium obiektywnym tj. odczuciu ogółu społeczeństwa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w zasadzie ugruntował się już pogląd, że warunki jakie Państwo powinno zapewniać osobie pozbawionej wolności nie powinny naruszać jej godności osobistej a także prawa do prywatności. Wymóg zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest bowiem jednym z podstawowych kanonów nowożytnego państwa prawa, znajdujących wyraz w normach prawa międzynarodowego.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło zarzutów powoda dotyczących nieprawidłowości w jego leczeniu. Na okoliczność rozpoznania astmy, powód przedstawił zaświadczenie lekarskie z leczenia w Szpitalu (...) w 1977 r. Z opinii biegłego W. D., który dokonał analizy dokumentacji medycznej powoda, wynikało zaś, że podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym W.-S. nie dochodziło do napadów duszności, które są objawem tej choroby. Powód nie wymagał przewlekłego leczenia zaś sporadyczne zapisy dotyczące podania leków antyhistaminowych i rozszerzających oskrzela mogły świadczyć jedynie o występujących okresowo napadach astmy epizodycznej. Biegły nie stwierdził, aby powoda leczono z powodu tej dolegliwości w sposób nieprawidłowy lub doszło u niego do pogorszenia stanu zdrowia. Nieprawidłowości w diagnozie lub leczeniu powoda nie potwierdził także biegły neurochirurg. Jak wynikało z przeanalizowanej przez biegłego dokumentacji medycznej oraz badania powoda, powód zaczął skarżyć się na dolegliwości kręgosłupa w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym W.-S., w którym niezwłocznie poddano go diagnostyce i leczeniu. Powoda poddano badaniu RTG oraz wykonano tomografię komputerową, która potwierdziła stan zwyrodnieniowy kręgosłupa. Jednocześnie wdrożono leczenie farmakologiczne zaś w listopadzie 2012 r skierowano powoda na rehabilitację. Ponadto powoda wyposażono w kule. Biegły wykluczył powstanie schorzenia kręgosłupa podczas pobytu w pozwanym Areszcie Śledczym. Wyjaśnił, że schorzenie to ma charakter przewlekły, rozwija się przez wiele lat zaś dolegliwości z nim związane mogły wystąpić również w warunkach wolnościowych. Biegły wykluczył także udział pozwanego Aresztu w powstaniu tego schorzenia. Biegły nie stwierdził ponadto w procesie diagnostyczno-leczniczym nieprawidłowości, które skutkowałyby pogorszeniem stanu zdrowia powoda. Leczenie powoda ocenił jako prawidłowe, zgodne z aktualną wiedzą i sztuką medyczną. Tym samym zarzuty powoda dotyczące nieprawidłowości w leczeniu schorzeń, na które cierpiał, nie zostały przez powoda udowodnione. Przeprowadzone dowody z opinii biegłych posiadających wiedzę i doświadczenie zawodowe pozwoliły wykluczyć związek przyczynowy między uszczerbkiem na zdrowiu powoda w postaci choroby zwyrodnieniowej i dolegliwości kręgosłupa a działaniem bądź zaniechaniem pozwanego Aresztu Śledczego W.-S. w W.. Nie zostały również udowodnione zarzuty powoda dotyczące nieprawidłowości w leczeniu astmy. Powód nie wykazał, aby doznał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu lub rozstroju zdrowia w związku z tą chorobą, które byłyby wywołane lub powiększone przez działania lub zaniechania pozwanego Aresztu Śledczego. Nie znalazło również potwierdzenia stanowisko powoda, z którego wynikały zarzuty dotyczące bagatelizowania jego problemów zdrowotnych przez pozwanego czy też podawania mu niewłaściwych leków.

Powód nie udowodnił również pozostałych okoliczności, z których wywodził roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. W ocenie sądu, powód nie udowodnił zatem, aby cele, w których przebywał były niedostatecznie doświetlone, były przeludnione jak również nie udowodnił okoliczności umieszczenia go w celach niezgodnie z deklaracją dotyczącą używania wyrobów tytoniowych. Cele, w których powód przebywał były wyposażone w okno,

za którym, znajdowała się plastikowa przesłona. Ponadto cele były wyposażone w oświetlenie sztuczne. Powód nie wykazał żadnym dowodem, aby zarówno oświetlenie naturalne jak i sztuczne nie było wystarczające, cele były nadmiernie zaciemnione i po stronie powoda powstały z tego powodu jakiejkolwiek dolegliwości. Okoliczność, że za oknem pomieszczenia znajduje się plastikowa zasłona nie przesądza automatycznie, że w celach panowało niedostateczne oświetlenie. Z zeznań świadków wynikało, że zasłona ta przepuszcza światło, jest również oddalona od okna o około 15 cm, co umożliwia cyrkulację powietrza. Przesłona ta niewątpliwie ogranicza widoczność jednakże dolegliwość ta nie może być źródłem krzywdy osadzonego, gdyż jest związana z wykonywaniem kary pozbawienia wolności, której cechą jest ograniczenie kontaktu osadzonego ze światem zewnętrznym. Również przyznana przez pozwanego okoliczność dotycząca wyłączania energii elektrycznej nie przesądza o niedostatecznym oświetleniu cel mieszkalnych. Pozwany wskazał, że prąd był wyłączany w porze nocnej a więc w czasie przeznaczonym na sen i w ciągu dnia, w godzinach przedpołudniowych, gdy było to najmniej dolegliwe dla osadzonych. Wprawdzie, w odpowiedzi na skargę innego osadzonego na zarządzenie Dyrektora Zakładu Karnego w C., która została przez powoda dołączona do akt sprawy (k. 98) Sąd Okręgowy w Słupsku, Wydział Penitencjarny, stwierdził, że ograniczanie dostaw energii elektrycznej do cel mieszkalnych nie jest prawidłowe, gdyż w oczywisty sposób pogarsza warunki bytowe osadzonych zaś pozbawienie osadzonych energii elektrycznej uniemożliwia im na oglądanie telewizji, słuchania radia jednakże, w ocenie sądu, powód nie wykazał, aby powyższa okoliczność, była dla powoda źródłem krzywdy. Powód nie wykazał, aby z tego powodu odczuwał jakiejkolwiek dolegliwości lub, aby doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia. Zarzut niedostatecznego oświetlenia cel nie został zatem przez powoda udowodniony i może być oceniany wyłącznie w kontekście subiektywnych odczuć związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Powód nie wykazał również, aby ograniczenie dopływu energii elektrycznej w ciągu dnia było dla niego źródłem krzywdy i aby doznał z tego powodu jakichkolwiek dolegliwości o charakterze psychicznym.

Powód nie wykazał również, aby pozbawienie wolności odbywało się w warunkach niezgodnych z przepisami kodeksu karnego wykonawczego, w warunkach przeludnionych cel. Pozwany wykazał bowiem, że w celach wieloosobowych była spełniona norma 3 m² na każdego osadzonego z wyłączeniem przestrzeni kącika sanitarnego.

Powód nie wykazał także naruszenia w zakresie umieszczenia go w celi dla osób palących lub niepalących w zależności od deklaracji. Z zeznań przesłuchanych świadków jednoznacznie wynikało, że powód był umieszczany w celach zgodnie ze złożoną deklaracją zaś w chwili jej zmiany – był przenoszony do innej, odpowiedniej celi.

Powód nie wykazał także, aby naruszona została jego intymność podczas korzystania z kącików sanitarnych. Z dokumentów przedstawionych w sprawie wynikało, że we wszystkich celach wieloosobowych, w których powód przebywał, kącik sanitarny był odpowiednio wydzielony i osłonięty (w pełni zabudowany) zaś w celach jednoosobowych, wprawdzie nie był zabudowany ale znajdował się z boku wejścia do pomieszczenia, co uniemożliwiałoby lub znacznie ograniczało zobaczenie osadzonego. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że taka konstrukcja kącików sanitarnych nie naruszała dóbr osobistych powoda w postaci intymności. Kąciki sanitarne były na tyle odseparowane od reszty celi, że powód mógł spełniać swoje potrzeby fizjologiczne bez uszczerbku dla jego intymności. Czynności fizjologiczne lub higieniczne w celi odbywały się pod nieobecność funkcjonariuszy służby więziennej zaś ograniczenie możliwości obserwacji osadzonego spełnia warunki zapewnienia intymności w warunkach izolacji penitencjarnej.

Powód miał również możliwość korzystania z łaźni przeznaczonych dla osadzonych, które posiadały wydzielone, oddzielone ściankami bocznymi stanowiska kąpielowe, zasłonięte kotarami.

Powód nie wykazał także, aby ceny w sklepie na terenie Aresztu Śledczego były zawyżone. Pozwany przedstawił bowiem zestawienie porównawcze cen w kilku sklepach w pobliżu pozwanego Aresztu Śledczego, które nie różniły się od cen produktów dostępnych na terenie Aresztu.

Również pozostałe zarzuty powoda pozostały nieudowodnione. Powód posługiwał się zresztą trudnymi do weryfikacji określeniami typu „niedostatecznie ciepłe posiłki”, „nadmierna cenzura korespondencji”, „sprzeczne opinie lekarskie”, „częste przenoszenie z celi do celi” jednakże nie tylko nie wyjaśnił powyższych zarzutów jak

również nie powołał żadnych wniosków dowodowych w celu wykazania opisanych nieprawidłowości. Wskazać należy, że w przypadku naruszenia zasad wykonywania kary pozbawienia wolności powód mógł korzystać z uprawnień przysługujących mu jako osadzonemu a więc składać skargi lub wnioski. Powód nie wykazał jednak, aby skarżył się na wymienione wyżej okoliczności. Z raportu przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Areszcie Śledczym W.-S., który powód dołączył do akt, wynika, że warunki bytowe w pozwanym Areszcie były dobre, cele mieszkalne były systematycznie remontowane, w celach był dostęp do ciepłej i zimnej wody, były one oświetlone, wentylowane. Osadzeni mogli korzystać z kąpiei. Posiłki uwzględniały zalecane diety zdrowotne, spełniały też wymogi kulturowe i religijne. Ponadto osadzeni mogli zaopatrywać się w kantynie. W Areszcie znajdują się odpowiednio wyposażone cele dla osób niepełnosprawnych. Osadzonym zagwarantowano również dostęp do opieki medycznej, zapewniano dostęp do literatury i prasy, organizowano zajęcia kulturalne i sportowe, a więc podejmowano wysiłki w celu zorganizowania osadzonym czasu wolnego. Nawet jeżeli powód faktycznie odczuwał dolegliwości wynikające z nieprawidłowości w wykonywaniu kary pozbawienia wolności, to – w ocenie sądu – były one częściowo rekompensowane innymi działaniami pozwanego mającymi na celu zmniejszenie dolegliwości wynikających z odbywania kary pozbawienia wolności, z których powód mógł korzystać.

Odnosząc się zatem do zarzutów powoda, to uznać należy, że były one niezasadne. Powód, na którym stosownie do treści art. 6 k.c. spoczął ciężar udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, nie sprostał temu obowiązkowi. Powołani przez stronę pozwaną świadkowie na okoliczność warunków panujących w pozwanej jednostce penitencjarnych nie potwierdzili zarzutów powoda w stosunku do pozwanego. Potwierdzenia nie znalazła zatem podnoszona przez powoda okoliczność braku zapewnienia mu przez pozwanego należytej opieki medycznej, niewłaściwego oświetlenia, niesprawnej wentylacji oraz niewłaściwego jedzenia, niedostatecznej ilości kąpiei. W myśl § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. 2003, Nr 152, poz. 1493 ze zm.), skazanemu przysługiwała ciepła kąpiel co najmniej raz w tygodniu. Oznacza to, że jednostka penitencjarna była obowiązana zapewnić skazanemu jedną ciepłą kąpiel w tygodniu a z tego obowiązku wywiązywała się. Nieuzasadnione były także zarzuty dotyczące niewłaściwego traktowania powoda. Odnośnie zaś do zarzutu przetrzymywania powoda w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie zamkniętym pomimo przyznania powodowi prawa do odbywania kary w warunkach zakładu półotwartego, zgodnie z § 58 ust. 2 powołanego wyżej rozporządzenia, z ważnych powodów, skazany zakwalifikowany do odbywania kary w zakładzie karnym typu otwartego może przebywać w zakładzie typu półotwartego lub zamkniętego, a skazany zakwalifikowany do odbywania kary w zakładzie typu półotwartego – w zakładzie typu zamkniętego. Skazany taki korzysta z uprawnień wynikających z decyzji klasyfikacyjnej. Korzystanie z tych uprawnień nie może naruszać bezpieczeństwa ani zakłócać porządku w zakładzie karnym, w którym przebywa. Pozwany był zatem uprawniony do pozostawienia powoda w zakładzie typu zamkniętego przy zapewnieniu uprawnień wynikających z pobytu w zakładzie typu półotwartego. Działanie pozwanego nie było zatem bezprawne. Powód nie wykazał zaś pozbawienia go uprawnień wynikających z przydziału do zakładu typu półotwartego. Roszczenia powoda były zatem nieudowodnione.

Podkreślić należy, że powód jest recydywistą penitencjarnym, popełnił liczne przestępstwa, a wracając na drogę naruszenia porządku prawnego wiedział i liczył się z niedogodnościami panującymi w polskich jednostkach więziennictwa, a mimo to takie warunki nie skłoniły go to do zaniechania popełnienia czynów karalnych.

Uzupełniająco można dodać, że powód nie przedstawił również dowodów, które – nawet gdyby założyć, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych – pozwoliłyby ustalić rozmiar doznanej przez niego krzywdy. Osoba domagająca się zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie jej dóbr osobistych powinna bowiem wykazać także rozmiar doznanej krzywdy. Zgodnie bowiem z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 stycznia 2007 r., I ACa 833/06, LEX nr

298413). Także zatem z uwagi na fakt, że powód nie wykazał rozmiaru i intensywności doznanej krzywdy ani stopnia negatywnych konsekwencji, jakie wyniknęły dla niego z ewentualnego naruszenia, pozew nie nadawał się do uwzględnienia. W ocenie Sądu negatywne odczucia powoda są subiektywne i nie mogą stanowić o jego krzywdzie, a znajdują swoje uzasadnienie w reakcji na odosobnienie i karę jaką odbywa powód.

Z powyższych względów należało orzec jak w pkt 1 wyroku.

Sąd uznał natomiast za zasadne nieobciążanie przegrywającego sprawę powoda kosztami procesu. Stosownie do art. 102 k.p.c. w przypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu. Przepis nie precyzuje bliżej pojęcia „wypadków szczególnie”, pozostawiając rozwiązanie tego zagadnienia praktyce sądowej. Brak jakichkolwiek ograniczeń wyliczonych choćby przykładowo wskazuje na intencję ustawodawcy szerokiego pojmowania zakresu tego terminu (tak postanowienie SN z 28 czerwca 1966 roku, I CR 372/65). Za nieobciążaniem przegrywającego powoda kosztami procesu przemawiała nie tylko jego trudna sytuacja materialna (został w znaczącej części zwolniony od kosztów sądowych), lecz także swoisty charakter sprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (postanowienie SN z 15 marca 1982 r., I CZ 30/82, LEX nr 8403). Mając powyższe na uwadze i uznając sytuację, w jakiej znalazł się powód za wypadek szczególnie uzasadniony, Sąd orzekł jak w punkcie 2 wyroku.